

kszego miasta tej samej nazwy. Wojska czarnogórskie uderzyły gwałtownie na Turków i po zaciętej walce zdobyły wzgórze Dacic, obsadzone przez wojska tureckie. Równocześnie druga armia czarnogórska uderzyła na Turków koło Berany, tu jednak napotkała rażący opór i musiała na razie zatrzymać swój marsz naprzód, w końcu jednak Beranę zdobyła. Trzecia armia wpadła do Sandzaku Nowobazarskiego i po krótkiej walce zajęła miasto Bielopolie, leżące 10 klm. za granicą.

Mimo wysiłków ze strony Turków pochód armii Czarnogórskiej na wszystkich punktach jest zwycięski.

Turcy postanowili nie czekać na to, aż Serbia i Bułgaria ukończą swą mobilizację i koło Niszu połączą swe armie. Nie chcąc do tego dopuścić, sami przeszli granicę serbską i zaatakowali wojska serbskie koło miejscowości Ristowacz leżącej na pograniczu południowej Serbii.

Tem samem wojna rozwija się już w całej pełni.

Turcja koncentruje swe wojska w trzech armiach. Jedną najmniejszą, zwróconą jest ku Czarnogórze i ma bronić połączenia się wojsk czarnogórskich z serbskimi. Druga armia stoi na pograniczu bułgarskiem. Podstawą jej operacji będzie Adrianopol, jedna z najlepszych twierdz tureckich, gdzie prawdopodobnie rozegra się stanowcza bitwa, która rozstrzygnie o losach całej wojny. Trzecia armia zwrócona jest przeciw Grecji. Naczelne dowództwo armii



Balkany w ogniu wojennym: Serbski królewicz ks. Aleksander opuszcza Skopsztynę.



Balkany w ogniu wojennym: Ambasadorowie Rosji, Austro-Węgier i Niemiec przed gmachem Szepczyńskiego w Belgradzie.

tureckiej objął Nazim-pasza, który dowodzi także armią środkową. Armię wschodnią prowadzi Abdulah pasza, zaś zachodnią Ali Rza pasza.

W Czarnogórze na czele armii stoi król Mikołaj, zaś poszczególne jej części prowadzą generałowie Vukoticz, Jurokicz i Martinowicz. W Serbii prowadzą trzy części armii generałowie Bojowicz, Stefanowicz i Iwanowicz, w Bułgarii pod wodzą króla Ferdynanda przewodzą wojsku gen. Iwanow, D. mitriew i Kutinczew.

Ilustracja nasza tytułowa przedstawia zdobycie fortyfikacji na wzgórzu Dacic przez Czarnogórców. Prócz tego podajemy mapę sytuacyjną terenu wojny, oraz szereg ilustracji z przygotowań wojennych.

### Bolesna strata.

W ostatnich dniach straciła Głycja jednego z najdzielniejszych swoich polityków i wielkoradców w osobie byłego marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego. Zmarły w chwili śmierci liczył 63 lat.

Ukończywszy szkoły średnie i uniwersytet w Krakowie, doktoryzował się na wydziale prawa, a następnie ukończył także wydział filozoficzny. Z początku poświęcił się pracy w sądownictwie, następnie jednak osiadł na roli i oddał się prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Zaufanie obywateli powołało go niedługo do służby



I. Zjazd głuchoniemych w Warszawie: Komitet organizacyjny i uczestnicy zjazdu.

(Fot. Maryan Fuks, Warszawa).